

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Historica XIV (2013)

CZĘŚĆ II GOSPODARKA OKRESU MIĘDZYWOJNIA (1918–1939)

*Czesław Nowarski*

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

## Polityka gospodarcza władz II Rzeczypospolitej w narracji szkolnych podręczników historii (1950–2007)

### Economic policy of the authorities of the Second Polish Republic in the narration of history textbooks (1950–2007)

#### Abstract

History textbooks from the first years after the war did not provide an extensive analysis of the economic policy of the Second Polish Republic. Reflections on this topic constituted only a small portion of the authors' deliberations. Until the middle of the 1950s, authors evaluated the economic activity of the authorities very critically. They used a narration full of ideological expressions and political phraseology and did not hide their negative attitudes towards the reality of the interwar Poland.

In the following decades, history textbooks showed that authors started to slowly move away from complete criticism of the authorities of the Second Polish Republic, also when economy was concerned. Positive opinions pointing to the usefulness and measurable benefits of some of the initiatives and economic actions appeared. In the textbooks from the 1970s, some economic information was extended. Authors started using economic terminology and tried to explain the complex economic situation of the interwar Poland in more detail. There was less ideologising and discrediting of the economic policy of the authorities. Instead, the authors started appreciating the work of W. Grabski and his contribution to the economic reforms.

In the next decades, the textbooks presented more detailed information about the disadvantageous conditions and difficulties concerning the economic policy of the authorities of the Second Polish Republic who, despite the circumstances, strove for the development of the country through introducing reforms. First, the authors mentioned the underdevelopment of the independent Poland that was inherited from the occupants. Then, they mentioned investment achievements of those years (e.g. railroading). The newly open manufacturing plants indicated that the economic policy of the authorities was moving in the right direction. After 1989, approving phrases started appearing in the textbooks, for example: "an offensive economic policy", "currency cure", "the flywheel of the entire economy". In the textbooks from the years 2002–2007, the authors enumerated the most important economic successes of the interwar Poland. They used elements of economic thought in their course of thinking.

**Słowa kluczowe:** państwo, II Rzeczpospolita, gospodarka, ekonomia, polityka, polityka gospodarcza, cele, strategie, metody, środki, efekty, podręcznik, tekst, narracja, analiza, opis, ocena, komentarz

**Key words:** state, Second Polish Republic, economy, policy, economic policy, aims, strategies, methods, means, effects, textbooks, texts, narration, analysis, description, evaluation, comments

## O rozumieniu polityki gospodarczej w kontekście sytuacji II Rzeczypospolitej

Polityka gospodarcza jest ważnym nurtem badawczym nauki ekonomicznej. Opisuje i wyjaśnia sposoby racjonalnego wpływu państwa na gospodarkę. Prowadzona jest za pomocą określonych instrumentów prawnych i administracyjnych, służących osiągnięciu wyznaczonych celów. Funkcjonuje w sieci uwarunkowań doktrynalnych, wynikających z przyjęcia założeń teorii ekonomicznych, a także podlega wewnętrznym i zewnętrznym naciskom otoczenia<sup>1</sup>.

Zakłada się, że polityka gospodarcza jest nauką stosowaną ekonomii oraz formą praktyki gospodarczej państwa. Posiada swoją teorię i praktykę. Z reguły przyjmuje formę adekwatną do bieżących racji politycznych, akceptowanych przez rządzącą większość parlamentarną. Wymaga uwzględnienia wiedzy z zakresu m.in. socjologii, politologii, czy nawet mediów, wpływających na kształt tej dziedziny życia. Stanowi często narzędzie realizacji programu społecznego partii politycznej. Jest jednym z głównych obszarów polityki państwa, obok polityki zagranicznej, społecznej, obronnej, czy ekologicznej.

Wyróżnia się politykę makroekonomiczną i mikroekonomiczną. W zakres pierwszej wchodzi polityka pieniężna (finansowa, fiskalna), budżetowa (finanse publiczne), handlowa (handel zagraniczny, w tym – polityka celna). Do polityki mikroekonomicznej zalicza się politykę przemysłową i rolną. Z kolei ekonomicznymi instrumentami polityki gospodarczej są cła, podatki, subwencje, zmiana podaży pieniądza.

Ogólne cele polityki gospodarczej zmierzają do zapewnienia suwerenności państwu, sprawiedliwości, postępu społecznego, obrony praw człowieka. Równocześnie jej zadania mają charakter ustrojowo-systemowy i polityczny. Racjonalna polityka gospodarcza prowadzi do pomnażania bogactwa kraju, powiększania dobrobytu społeczeństwa, efektywnego wykorzystywania naturalnych zasobów, wzrostu gospodarczego, przemian strukturalnych, równowagi gospodarczej, wzrostu przedsiębiorczości i udziału w międzynarodowym podziale pracy. Społeczne skutki prawidłowej polityki gospodarczej wyrażają się w sprawiedliwym podziale dochodu, gwarancjach zatrudnienia, wyrównaniu szans awansu, dostępie do dóbr kulturalnych i oświaty, zapewnieniu ochrony zdrowia, zabezpieczeniach społecznych. Istnieją ekologiczne aspekty polityki gospodarczej (ochrona środowiska naturalnego, rekultywacja). Ma ona też wymiar obronno-militarny. Dotyczy powiększania potencjału gałęzi produkcji o znaczeniu obronnym, zapewnienia niezbędnych tzw. rezerw mocy produkcyjnych i środków wytwarzania.

Narzędzia polityki gospodarczej przyjmują postać stóp procentowych, wydatków rządowych, podatków, zmian kursu walut i innych. Ich uwarunkowania mają charakter ustrojowo-systemowy, zewnętrzny (geopolityka, zadłużenia), wewnętrzny

---

<sup>1</sup> Por. B. Winiarski, *Polityka gospodarcza*, Warszawa 2000; J. Kaja, *Polityka gospodarcza. Wstęp do teorii*, Warszawa 2007; K. Luks, *Polityka gospodarcza. Wybrane zagadnienia*, Gdańsk–Szczecin 2005; *Polityka gospodarcza*, red. H. Ćwikliński, Gdańsk 2000.

ny (zasoby naturalne, ludzkie, materialne). W gospodarce wyróżnia się następujące funkcje państwa: *stabilizacyjną* (przeciw bezrobociu i inflacji), *alokacyjną* (przeciw zjawiskom monopolistycznym), *adaptacyjną* (dostarczanie środków adekwatnych do uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych), *redystrybucyjną* (korygowanie podziału dochodów i dóbr).

Pod względem gospodarczym okres dwudziestolecia międzywojennego cechowała duża niestabilność<sup>2</sup>. Badacze wyróżniają w jego ramach epizod powojennej destabilizacji (1918–1923), reform i koniunktury (1924–1928), wielkiego kryzysu (1929–1934) oraz kolejnej koniunktury wspomaganej zbrojeniami (1935–1939). W poszczególnych okresach wskaźniki gospodarcze, czyli produkcja, zatrudnienie, handel, wykazywały zmienne tendencje: malejące lub rosnące.

Wyzwania gospodarcze władz II Rzeczypospolitej, przyjmujące postać głównych zadań rządu, dotyczyły integracji obszarów z różnych zaborów, reformy walutowej i rolnej, inwestycji umożliwiających wykorzystanie dostępu do morza, niwelowania podziału na Polskę A i B. Politykę gospodarczą, szczególnie po roku 1929, charakteryzowało przede wszystkim planowanie gospodarcze, a także różne formy interwencjonizmu<sup>3</sup>. Cele i zadania polityki gospodarczej państwa, wkrótce po odzyskaniu niepodległości, sprowadzały się do powołania instytucji życia gospodarczego, scalenia obszarów odseparowanych ekonomicznie przed wojną, przekształcenia gospodarki wojennej w pokojową, opanowania zjawiska inflacji, zagospodarowania wybrzeża Bałtyku, reformy walutowej i rolnej, pozyskania środków na niezbędne inwestycje<sup>4</sup>.

Okres gospodarki wojennej doprowadził do sytuacji, że początkowo aż 60% budżetu pochłaniały wydatki wojskowe (m.in. w ramach walki o granice). Rząd zaciągał kredyty, korzystał z pożyczek zagranicznych i krajowych oraz ze wsparcia finansowego Polonii. Obowiązywały kontyngenty, reglamentacje dóbr, system kartkowy, monopole w handlu, transporcie, liczne zamówienia rządowe. Przystawieniu gospodarki na tory pokojowe pomogły szczególnie takie fakty, jak: ład wprowadzony przez traktat wersalski, zwycięstwo nad Rosją sowiecką, a także zawarcie traktatu ryskiego.

Głównymi architektami polityki gospodarczej w dwudziestoleciu międzywojennym byli przede wszystkim: Władysław Grabski z obozu endeckiego, autor reformy walutowej i Eugeniusz Kwiatkowski z kręgów sanacyjnych, zasłużony m.in.

---

<sup>2</sup> Patrz np. Z. Landau, W. Roszkowski, *Polityka gospodarcza II Rzeczypospolitej i PRL*, Warszawa 1995; M. Drozdowski, *Życie gospodarcze Polski w latach 1918–1939*, [w:] *Z dziejów II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1986; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Zarys historii gospodarczej Polski 1918–1939*, Warszawa 1981.

<sup>3</sup> M. Drozdowski, *Polityka gospodarcza rządu polskiego w latach 1936–1939*, Warszawa 1963.

<sup>4</sup> Interesujące rozważania w tych kwestiach można znaleźć np. w: B. Dopierała, *Główne tendencje rozwojowe polityki morskiej w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Przegląd Zachodnio-Pomorski” 1968, nr 4, s. 83–97; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Trudna niepodległość. Rozważania o gospodarce Polski 1918–1939*, Warszawa 1978; J. Gołębiowski, *Sektor państwowy w gospodarce Polski międzywojennej*, Warszawa–Kraków 1985.

w rozwoju Gdyni i COP. Ich inicjatywy na polu gospodarczym w dużym stopniu przyczyniły się do stopniowej odbudowy samodzielnego bytu II Rzeczypospolitej. Należy jednak stale pamiętać, że „odrodzona Polska była państwem biednym, gospodarczo i kulturalnie niezintegrowanym, wchodzącym na arenę dziejową od razu z wysoce zaognioną kwestią społeczną, chłopską i robotniczą – i jeszcze może nawet bardziej zapalną kwestią narodową”<sup>5</sup>. W tych okolicznościach trzeba docenić osiągnięcia II Rzeczypospolitej w odbudowie zniszczeń wojennych, pomyślne efekty scalania trzech zaborów w jeden obszar gospodarczy, a zwłaszcza wybudowanie Gdyni i utworzenie COP-u. Równocześnie warto zauważyć, że państwo polskie z okresu międzywojennego było suwerenne i oparte na stosunkowo mocnych, ekonomicznych podstawach.

### Podręcznikowy obraz polityki gospodarczej II Rzeczypospolitej

Poruszony wyżej problem polityki gospodarczej II Rzeczypospolitej warto ukazać z perspektywy narracji podręcznikowych, kształtujących wiedzę oraz świadomość historyczną dzieci i młodzieży w minionych dziesięcioleciach. W tym celu analizą i komentarzem objęto tę problematykę w piętnastu, losowo wybranych, szkolnych podręcznikach historii z lat 1950–2007. Uczniowie korzystali z nich w szkołach podstawowych, gimnazjalnych, a także ponadgimnazjalnych.

Polityka gospodarcza władz II Rzeczypospolitej w narracji podręcznikowej [wyniki analizy tekstów* i komentarze]		
Cele i strategie	Metody i środki	Efekty
Na początku lat 20. „sytuacja gospodarcza kraju była niezwykle ciężka. Przemysł, rolnictwo i linie komunikacyjne zniszczone zostały w latach wojny i okupacji. Brakowało wielu surowców, żywności. Ogromnie drogo kosztowały wojny zaborcze, interwencja antyradziecka, zbrojenia. Rosło zadłużenie zagraniczne państwa. Rósł niedobór w budżecie państwowym. [...] Wartość pieniądza spadała. Ceny szybko rosły” (P1, s. 271–272; por. P3, s. 118).	„Rząd lubelski dla zahamowania rewolucyjnego ruchu przyrzekł przeprowadzenie reform, m.in. reformy rolnej. Przyrzeczeń, oczywiście, nie wykonał” (P1, s. 263). „Rząd łudził masy odkładaniem podstawowych reform, reformy rolnej i reformy w dziedzinie przemysłu aż do czasu póki burżuazja nie wzmocniła swego aparatu państwowego i nie przeszła do otwartego ataku na klasę robotniczą i na zdobycze mas pracujących” (P1, s. 264).	„Piłsudski rozwiązał rząd lubelski. [...] Nowy rząd pod naciskiem ruchu rewolucyjnego [...] wydał dekret o 8-godzinnym dniu pracy [...]. Własność kapitalistyczna pozostała nietknięta; kapitaliści zachowali kopalnie, fabryki i banki, obszarnicy – ziemię” (P1, s. 264). „Na początku 1919 roku było 400 tysięcy bezrobotnych. Bezrobocie stale rosło. Z powodu braku węgla stanęły fabryki. Drożyzna szalała. Wartość płac ludzi pracy spadła trzykrotnie” (P1, s. 264).

<sup>5</sup> J. Buszko, *Historia Polski 1864–1948*, Warszawa 1986, s. 358; por. M. Eckert, *Historia Polski 1914–1939*, Warszawa 1990, s. 139–144, 215–222, 232–237.

1	2	3
<p>„Rząd nie troszczył się o gospodarkę kraju, dążył natomiast do zapewnienia jak największych zysków kapitalistom i obszarnikom, do zwiększenia wyzysku mas ludowych” (P2, s. 151).</p> <p>„Rząd burżuazyjny kierował odbudową w ten sposób, by koszty jej spadły wyłącznie na masy ludowe. Burżuazja natomiast bogaciła się kosztem ich nędzy” (P1, s. 272).</p> <p>Burżuazyjno-obszarnicze państwo polskie było areną „walk o władzę pomiędzy klasą robotniczą a klasami posiadającymi (burżuazją i obszarnikami)” (P1, s. 261).</p> <p>„Burżuazję przeraził ruch mas pracujących. Obawiała się ona rewolucji, za wszelką cenę pragnęła jej zapobiec” (P1, s. 263).</p> <p>„Burżuazyjno-obszarnicza Rzeczpospolita Polska była państwem imperialistycznym. O jej polityce decydowała nie tylko garstka polskich kapitalistów i obszarników (polska oligarchia finansowa)” (P1, s. 265).</p> <p>„O tym, które fabryki lub kopalnie w Polsce zamknąć [...] decydowały międzynarodowe związki kapitalistów i bankierów. Nie chcieli oni, aby u nas rozwijały się huty, fabryki maszyn, samochodów” (P2, s. 151; por. P3, s. 125).</p> <p>Początkowo „awanturczka, antyradziecka polityka rządu zahamowała odbudowę gospodarczą [...]. Wiele fabryk było nieczynnych. Brakowało surowców i węgla” (P3, s. 124).</p>	<p>„Rząd dawał fabrykantom wielkie pożyczki. Oddawali je państwu po kilku miesiącach, gdy pieniądze straciły już na wartości. Rząd stosował wielkie ulgi w podatkach dla właścicieli zakładów przemysłowych, natomiast ściągał nielitościwie należności od ubogich podatników. Opłaty kolejowe za przewóz towarów były przystosowane do interesów burżuazji i obszarników” (P1, s. 272).</p> <p>„Rząd i kapitaliści zabiegali o pożyczki zagraniczne. Wyprzedawali polskie przedsiębiorstwa zagranicznym zreszeniom kapitalistycznym” (P1, s. 272).</p> <p>„Rząd ogłosił wprawdzie reformę rolną, niepełną, wadliwą, krzywdzącą szerokie masy chłopskie, ale i tej reformy nie wykonywał. Ziemię z nielicznych parcelowanych majątków kupowali bogaci chłopi” (P1, s. 272).</p> <p>„Reforma pieniądza (w 1924 r. został wprowadzony złoty) sytuacji nie poprawiła” (P1, s. 275).</p> <p>„Rząd poszukiwał pieniędzy na pokrycie zwiększających się wydatków na wojsko, policję i więzienia. Wydzierżawiał więc cudzoziemcom kopalnie Górnego Śląska, szyby naftowe na Zachodniej Ukrainie, kolej” (P1, s. 275).</p> <p>Po zamachu majowym „zacieśniły się związki obszarników i kapitalistów z rządem. Wielu ministrów i wysokich państwowych urzędników weszło do zarządów banków i fabryk, do rad nadzorczych spółek akcyjnych, do zarządów karteli” (P1, s. 287).</p>	<p>„W sprawach polskich głos decydujący mieli imperialiści francuscy, angielscy i amerykańscy. Korzystając z taniości polskiego pieniądza (inflacja) wykupili oni w Polsce, zwłaszcza kapitaliści amerykańscy, wiele kopalń, hut, fabryk, banków, koleje, a także niektóre czasopisma” (P1, s. 265; por. P2, s. 154; P3, s. 120).</p> <p>„Polskie kartele wstępowały do międzynarodowych trustów i karteli. Karteli było coraz więcej. Podnosiły one ceny w kraju na towary najbardziej wszystkim potrzebne. [...] Powstawały wielkie zreszenia przemysłowców. [...] Przez udzielanie pożyczek cudzoziemscy kapitaliści uzależniali gospodarkę polską od siebie coraz bardziej. Na ich rozkaz zamykano część fabryk” (P1, s. 272).</p> <p>„W Polsce od początku 1924 r. rozpoczął się nowy kryzys gospodarczy. Spadła produkcja. Rostło bezrobocie. Wzmagala się drożyzna” (P1, s. 275).</p> <p>Rosły „wpływy francuskie, angielskie, niemieckie i amerykańskie na życie gospodarcze i polityczne Polski. Tak np. port w Gdyni, jedyna oprócz Centralnego Ośrodka Przemysłowego, tzw. COP-u większa inwestycja ówczesna była w rękę francuskiego, a następnie anglosaskiego kapitału” (P1, s. 287; por. P3, s. 128).</p> <p>„COP – spóźniona próba stworzenia w województwach kieleckim, lubelskim i rzeszowskim ośrodka ciężkiego przemysłu (Stalowa Wola)” (P1, s. 287).</p>

1	2	3
<p>W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości „rozwijające się gospodarstwo polskie wymagało zwiększenia wymiany handlowej z zagranicą. Wywóz i przywóz [...] kierowały się coraz więcej przez Bałtyk, ale u ujścia Wisły, jedyny dostępny dla Polski port w Gdańsku miał niemiecki zarząd, a ten stawiał Polsce stale trudności i chcąc uniezależnić się od wrogiej polityki tego tzw. „wolnego miasta” władze polskie przystąpiły do budowy wyłącznie polskiego portu” (P3, s. 128).</p>	<p>W pierwszych latach niepodległości „rząd przystąpił do rozbudowy nowych linii kolejowych [...] oraz do budowy linii ważnych dla gospodarczego ożywienia kraju [...]. Dla podniesienia gospodarki państwa rząd przystąpił do rozbudowy wielkiego przemysłu, górnictwa i hutnictwa w Polsce środkowej w oparciu o rudę żelazną okręgu kielecko-radomskiego” (P3, s. 127).</p>	<p>„Czas trwania i rozmiary kryzysu były w Polsce także większe niż gdzie indziej. W r. 1932 produkcja wynosiła połowę tej ilości co przed kryzysem. W wielu gałęziach przemysłu nieczynnych fabryk było więcej niż czynnych” (P3, s. 132–133).</p>
<p>Komentarz autorski</p> <p>Analizowane wyżej podręczniki historii z 1 połowy lat 50. niezwykle ostro i krytycznie oceniają politykę władz II Rzeczypospolitej na polu gospodarczym. Dopiero pod koniec tej dekady, w podręczniku z 1957 r., znalazły się nieliczne, pozytywnie zabarwione, wzmianki o osiągnięciach gospodarczych ówczesnych rządów. W cytowanych podręcznikach dominuje narracja przesycona ideologią, polityczną frazeologią i wrogością wobec działalności władz Polski międzywojennej. Autorzy operują ogólnikami, wręcz – wiecowymi hasłami, w których popierają „gniew mas ludowych”, walczących wciąż z rządami burżuazji i obszarników. Nie zauważają prawie w ogóle osiągnięć ówczesnych władz. Nawet ich ewidentny dorobek na polu inwestycyjnym opatrują negatywnymi ocenami. Nierzadko posługują się językiem propagandy.</p>		
<p>„Państwo polskie znalazło się od początku swego istnienia w ogromnych trudnościach [...] Dłuższego czasu wymagało usunięcia różnic, które istniały w prawach, obowiązujących dotychczas w poszczególnych zaborach” (P4, s. 161; por. P6, s. 206–207). Manifest rządu lubelskiego „przyrzekał wniesienie do sejmu projektu ustaw o wyłączeniu wielkiej własności ziemskiej, o upaństwowieniu kopalń i przemysłu. Rząd lubelski nie wezwał jednak robotników i chłopów do obejmowania kopalń, fabryk i majątków obszarńicznych” (P5, s. 105).</p>	<p>„Państwo drukowało coraz większe ilości pieniędzy papierowych, które traciły stale na wartości. Dewaluacja (utrata wartości) marki – ówczesnej waluty polskiej – postępowała szybko, pogłębiała nędzę mas” (P4, s. 165). „Aby uruchomić przemysł, trzeba było ściągać do Polski kapitał zagraniczny. W tym celu rząd i kapitaliści polscy sprzedawali kapitalistom zagranicznym przedsiębiorstwa, bogactwa mineralne, lasy” (P4, s. 166).</p>	<p>„Ludzie pracy mogli nabywać coraz mniej towarów za zarobione pieniądze” (P4, s. 165). „Największe przedsiębiorstwa przemysłowe w Polsce były własnością kapitalistów obcych” (P4, s. 165). „Kapitaliści obcy potrafili wymuszać na rządzie polskim ulgi podatkowe dla swoich przedsiębiorstw. Wymuszali od rządu te ustępstwa pod groźbą zamknięcia fabryk” (P4, s. 166). „Do wielkich osiągnięć w pierwszym okresie odbudowy należało: uruchomienie fabryki nawozów sztucznych w Chorzowie na Górnym</p>

1	2	3
<p>Konstytucja 1921 r. „zabezpieczała [...] przede wszystkim interesy burżuazji: własność prywatną fabryk, kopalń oraz ziemi. Była to więc konstytucja demokratyczna państwa burżuazyjnego” (P4, s. 163; por. P5, s. 132)</p> <p>„Klasy posiadające [...] zgodziły się na realizację planu stabilizacyjnego, wysuniętego przez Władysława Grabskiego, któremu w grudniu 1923 r. powierzono misję utworzenia nowego rządu” (P6, s. 218).</p> <p>„Nowe warunki życia gospodarczego sprawiły, że pomiędzy dzielnicami szybko wytworzyły się formy współpracy i wymiany” (P4, s. 162).</p> <p>„Sprawa uruchomienia przemysłu była bardzo pilna, ponieważ brak było towarów” (P4, s. 166).</p> <p>„W dalszej perspektywie wojna celna z Niemcami okazała się dla gospodarki polskiej korzystna. Zmusiła ona do poczynienia pewnych zmian w strukturze eksportu, na korzyść wyrobów przemysłowych, stwarzając tym samym lepsze warunki dla rozwoju przemysłu krajowego. Nastąpiła też zmiana kierunku eksportu głównego wtedy artykułu wywozowego, jakim był węgiel” (P6, s. 220).</p> <p>„Kryzys lat 1929–1935 tak obnażył słabość gospodarki polskiej, że rządząca sanacja nie mogła pozostać wobec niej obojętna. Dalsze utrzymywanie stagnacji gospodarczej kraju mogło zresztą grozić masowymi ruchami społecznymi.” (P6, s. 279).</p>	<p>„Rząd udzielał hojnie pożyczek kapitalistom na odbudowę i uruchomienie zakładów pracy, a ci zwracali wprawdzie te pożyczki, lecz pieniądze w ciągu kilku miesięcy ulegały zdewaluowaniu. Taka polityka gospodarcza oznaczała robienie kapitalistom podarunków z pieniędzy państwowych” (P4, s. 167).</p> <p>Po zamachu majowym „aby rzekomo uzdrowić polski przemysł i handel, rząd ułatwiał i przyspieszał połączenie się oddzielnych przedsiębiorstw w monopolistyczne związki, powiązane z monopolami zagranicznymi. Skupienie finansów, przemysłu i handlu w monopolistycznych związkach umożliwiło kapitałowi zwiększony wyzysk siły roboczej” (P4, s. 183; por. P5, s. 131–132).</p> <p>„Objawy depresji gospodarczej w Polsce zaczęły występować już pod koniec 1928 r. [...] Było to początkiem długotrwałego kryzysu gospodarczego [...]. Był wynikiem słabości strukturalnej gospodarki polskiej. Główne jej cechy to niedorozwój przemysłu, mała chłonność rynku wewnętrznego, słabość kredytu krajowego oraz bardzo poważne wpływy kapitału zagranicznego” (P6, s. 249).</p> <p>W 1936 r. minister skarbu E. Kwiatkowski wysunął koncepcję „czteroletniego planu gospodarczego. Miał on stworzyć warunki dla systematycznego uprzemysłowienia kraju, zatarcia różnic gospodarczych między bardziej i mniej rozwiniętymi częściami kraju oraz podniesienie zdolności obronnej” (P6, s. 279).</p>	<p>Śląsku, budowa portu w Gdyni i rozbudowa linii kolejowych [...]. Organizatorem budowy gdyńskiego portu, który stał się chlubą polskich budowniczych i polskich robotników, był inż. Eugeniusz Kwiatkowski. W ciągu niespełna 10 lat port gdyński stał się przodującym portem na Bałtyku i jednym z najnowocześniejszych w świecie” (P4, s. 167; patrz także: P5, s. 115–116; P6, s. 220).</p> <p>„Ostatecznie ustawę o reformie rolnej uchwalił sejm w 1925 r. W myśl ustawy majątki obszarncicze zostały utrzymane. Ustawa przewidywała pozostawienie obszarnikom majątków od 180 do 700 ha w zależności od ich położenia i stopnia uprzemysłowienia” (P4, s. 172).</p> <p>W wyniku realizacji planu stabilizacyjnego udało się „w pierwszych miesiącach 1924 r. zahamować inflację marki polskiej oraz znacznie zwiększyć dochód skarbu państwa z wpływów podatkowych [...]. Grabski doprowadził w kwietniu 1924 r. do utworzenia Banku Polskiego i wprowadzenia nowej waluty – złotego polskiego” (P6, s. 218).</p> <p>Po zamachu majowym „Stany Zjednoczone Ameryki udzieliły Polsce pożyczki i z tego tytułu przedstawiciel kapitału amerykańskiego kontrolował działalność skarbową Polski” (P4, s. 183).</p> <p>„W lutym 1937 r. podjęto decyzję o [...] budowie Centralnego Okręgu Przemysłowego (COP)” (P6, s. 279).</p>

1	2	3
<p>Zawartość badanych podręczników z lat 60. pozwala zauważyć stopniowe odchodzenie autorów od totalnej krytyki Polski międzywojennej w każdym aspekcie jej istnienia. Nadal oczywiście dominują czarne barwy w obrazie politycznym tego okresu, współbrzmiające z tezami o złowrogiej faszyzacji ówczesnego życia i jego dyktatorskiej degradacji prawie we wszystkich wymiarach, także gospodarczych. Jednak obok tych wątków w narracjach podręcznikowych pojawiają się też wzmianki o pozytywnym wydźwięku, wskazujące na korzyści z niektórych, trafnych decyzji ówczesnych władz. Co najmniej kilka cytowanych wyżej sformułowań potwierdza fakt pojawienia się w narracji podręcznikowej lat 60. śladów zobiektywizowanego opisu i oceny okresu dwudziestolecia międzywojennego.</p>		
<p>„Odbudowa zniszczeń była bardzo utrudniona wskutek gospodarczego zacofania Polski oraz z powodu nierównomiernego stopnia rozwoju poszczególnych części kraju” (P7, s. 57).</p> <p>„Postępująca radykalizacja mas ludowych, a przede wszystkim wystąpienia strajkowe proletariatu jesienią 1923 r. oraz interesy ekonomiczne klas posiadających, cierpiące na skutek gwałtownej inflacji marki polskiej, zmusiły do podjęcia bardziej zdecydowanych prób stabilizacji gospodarki polskiej” (P8, s. 187).</p> <p>„W Polsce kryzys miał szczególnie ostry przebieg, zwłaszcza że objął i przemysł i rolnictwo [...]. Rozpoczął się na przełomie 1929–1930 roku i trwał dłużej niż w innych krajach, bo aż do 1935 roku, czyli przez sześć lat [...]. W okresie wychodzenia z kryzysu rząd polski podjął wysiłki w kierunku uprzemysłowienia kraju. Wysiłki te były ograniczone zarówno z powodu ogólnego zacofania gospodarczego Polski, jak przede wszystkim z powodu jej uzależnienia od świata kapitalistycznego” (P7, s. 85–86; zob. też: P8, s. 233 i n.).</p>	<p>„Połączenie terytoriów byłych zaborów w jeden organizm stawiało przed państwem polskim dodatkowe zadania, powodowało trudności i opóźniało odbudowę kraju” (P7, s. 57).</p> <p>W 1 połowie lat 20. „położenie gospodarcze kraju stale się pogarszało. Polskę ogarnęła inflacja [...], rząd, chcąc pokryć wydatki, drukował coraz większą ilość pieniędzy” (P7, s. 61).</p> <p>„W lipcu 1920 roku sejm uchwalił ustawę o reformie rolnej [...] przewidywała ona przymusowy wykup ziemi obszarniczej przez państwo. Na tym się jednak skończyło [...] ustawa ta w praktyce nie została wprowadzona w życie. [...]. W grudniu 1925 roku sejm uchwalił kolejną ustawę o reformie rolnej. [...] Przewidywała dobrowolną, oczywiście dla obszarników, parcelację ziemi. W ten sposób obszarnicy zabezpieczyli się przed możliwością realizacji ustawy z roku 1920” (P7, s. 64–65).</p>	<p>„Państwo polskie podjęło wysiłek zmierzający w kierunku wyrównania tych wszystkich różnic. Zbudowano szereg linii kolejowych [...]. W 1921 roku Poznań uzyskał bezpośrednie połączenie kolejowe z Warszawą” (P7, s. 58).</p> <p>„Budowę portu i miasta Gdyni rozpoczęto w 1923 roku [...]. W 1939 roku port gdyński był pierwszym portem na Bałtyku pod względem obrotów towarowych, a w skali światowej zajmował dziewiąte miejsce” (P7, s. 59).</p> <p>„Przystąpiono do budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego (COP) [...] Powstała wówczas Stalowa Wola, a także fabryki w Starachowicach i w Mielcu [...] Rozpoczęto produkcje bombowców «łóś», a także nowoczesnych dział przeciwpancernych i przeciwlotniczych” (P7, s. 86).</p> <p>W wyniku inflacji „ceny więc rosły, co powodowało wzrost płac i z kolei ponowny wzrost cen. Ówczesną walutą polską była marka polska” (P7, s. 61).</p>



1	2	3
<p>„W początkowym okresie kryzysu rząd nie docenił jego rozmiarów, starając się przeciwdziałać [...] jedynie doraźnymi środkami”. Później rozpoczął akcję „zmniejszenia zadłużenia wsi” (P8, s. 234–235).</p>	<p>„Grabski pragnął oprzeć swoją politykę stabilizacyjną na wewnętrznych zasobach gospodarczych [...]. Dążył do egzekwowania bieżących i zaległych podatków bezpośrednich [...], chciał podniesienia dochodowości kolei państwowych i oszczędności administracyjnych” (P8, s. 187–188).</p>	<p>„Zasługą Władysława Grabskiego było uporządkowanie spraw walutowych w Polsce. Przeprowadził on w kwietniu 1924 r. reformę walutową: zamiast marki polskiej wprowadzono złotego, na który wymieniano 1 800 000 marek polskich” (P7, s. 61; por. P8, s. 188).</p>
<p>W podręcznikach historii z lat 70. autorzy poszerzyli wątki poświęcone problematyce gospodarczej. Znalazło się w nich więcej argumentacji z użyciem terminologii ekonomicznej. Młody czytelnik spotykał tu sporo wyjaśnień trudnej i złożonej sytuacji gospodarczej w Polsce międzywojennej. Jednocześnie narracja podręcznikowa z tego zakresu wyraźnie uwalniała się od nadmiernego ideologizowania i schematycznego dyskredytowania polityki gospodarczej władz II Rzeczypospolitej. Zarówno w podręcznikach do szkoły podstawowej, liceum oraz technikum dostrzegano np. wkład W. Grabskiego w reformowanie ówczesnej gospodarki. Nie obniżano też rangi jego inicjatyw reformatorskich. Z kolei nieco mniej uwagi poświęcano E. Kwiatkowskiemu, ważnej postaci tych lat.</p>		
<p>„Odradzające się po latach niewoli państwo polskie natrafiało u progu swego istnienia na szereg poważnych trudności [...]. Z chwilą odzyskania niepodległości wystąpił problem budowy sieci kolejowej łączącej terytorium Polski w jedną całość [...]. Długotrwały stan wojny o granice uniemożliwiał [...] ożywienie życia gospodarczego [...] Państwo polskie od momentu odzyskania niepodległości obarczone zostało wielkimi długami” (P9, s. 89–90). „Po początkowych niepowodzeniach Polska [...] rozbudowała Gdynię, uniezależniając się tym samym od Gdańska i tranzytowych dróg niemieckich [...] wprowadziła w gospodarce pewne zmiany, które pozwoliły na wywóz własnych towarów do szeregu innych krajów” (P9, s. 102).</p>	<p>„Przeprowadzenie reformy pieniężnej, bez uzyskania na ten cel pożyczki zagranicznej, było dużym osiągnięciem ogólnonarodowym” (P9, s. 91–92). „Nowa złotówka, aż do wybuchu drugiej wojny światowej, należała do najbardziej stabilnych walut świata. Dzięki reformie ustał wzrost cen, a płace ludności polepszyły się” (P9, s. 92). „Zwiększenie produkcji rolnej miało istotny wpływ na poprawę warunków bytowych całego społeczeństwa [...] Jednak zacofanie gospodarcze odziedziczone po zaborcach hamowało w poważnym stopniu twórczy wysiłek narodu” (P9, s. 94).</p>	<p>Na wniosek rządu Grabskiego „sejm uchwalił zwiększenie podatków, poczynił także oszczędności w budżecie państwa. W 1924 r. dokonał zmiany waluty. Wprowadził nową jednostkę monetarną, zwaną złoty, którego wartość równała się 1,8 miliona dotychczasowych marek” (P9, s. 91). „W ciągu kilku lat na miejscu małej osady rybackiej Gdyni wyrosło nowoczesne miasto i wielki port morski [...] Powstała baza marynarki wojennej na Oksywiu” (P9, s. 92; por. P10, s. 119–120). „W 1921 r. oddana została do użytku linia kolejowa łącząca Warszawę z Poznaniem, a w kilka lat później Śląsk z Gdynią. Była to tzw. magistrala węglowa. Naprawiono bądź postawiono od nowa wszystkie zniszczone wojną</p>

1	2	3
<p>„Chcąc ożywić gospodarkę rząd nakłaniał zagranicznych kapitalistów do budowania w Polsce zakładów przemysłowych” (P9, s. 128).</p> <p>„Rząd polski doszedł do wniosku, że przyczyną wielu kłopotów gospodarczych i zacofania kraju jest słabe uprzemysłowienie. Zwiększenie liczby fabryk pozwoliłoby na zatrudnienie bezrobotnych [...]. Za rozbudową przemysłu przemawiały też względy obronne” (P9, s. 130).</p>	<p>„Niepowodzeniem natomiast zakończyły się zabiegi o uzyskanie długoterminowej pożyczki amerykańskiej dla utrzymania kursu złotego” (P9, s. 102).</p> <p>„Odrodzona Polska dużą wagę przywiązywała do rozwoju transportu kolejowego” (P9, s. 121).</p> <p>„Państwo zaciągało za granicą pożyczki, które uzależniały nasz kraj od obcych państw. Próbował temu zaradzić w 1924 r. Władysław Grabski, kiedy to reformę walutową oparł na wewnętrznych zasobach gospodarczych” (P9, s. 128).</p> <p>„W 1936 r. sejm zatwierdził czteroletni plan gospodarczy na lata 1936–1940” (P9, s. 130).</p>	<p>mosty i rozpoczęto modernizację najważniejszych tras drogowych” (P9, s. 94).</p> <p>Połączono „ośrodki przemysłowe nowymi liniami (Warszawa–Kraków, Warszawa–Poznań, Katowice–Gdynia i inne). Dokonano elektryfikacji kolejowego węzła warszawskiego, wprowadzono do komunikacji pasażerskiej szybkie pociągi (tzw. «torpedy» i «lux-torpedy»)” (P9, s. 121–122).</p> <p>„powstały liczne zakłady produkcyjne w różnych częściach kraju (np. stocznia w Gdyni [...], COP [...], fabryka obrabiarek w Rzeszowie, huta w Stalowej Woli” (P9, s. 131–132).</p>
<p>W latach 80. na kartach podręczników historii znalazły się dość obszerne informacje o dokonaniach państwa międzywojennego w sferze ekonomicznej. Autorzy rysowali młodemu czytelnikowi niekorzystne warunki polityki gospodarczej ówczesnych władz, dążących drogą reform i innych inicjatyw w kierunku ożywienia i usamodzielnienia organizmu państwowego. W swoich narracjach, najpierw przypominając o zacofaniu odrodzonej Polski, odziedziczonym po zaborcach, wymieniali kolejne osiągnięcia inwestycyjne tych lat. Uczeń mógł uświadomić sobie rozmach oraz dynamikę prac w zakresie uprzemysłowienia, któremu służył zwłaszcza rozwój kolejnictwa. Powstające wtedy zakłady produkcyjne świadczyły o prawidłowym kierunku polityki gospodarczej władz II Rzeczypospolitej.</p>		
<p>Ważnym problemem II Rzeczypospolitej było „zjednoczenie gospodarcze ziem polskich [...], po 123 latach niewoli i eksploatacji gospodarczej ziem polskich przez państwa zaborcze. Granice państw zaborczych rozerwały naturalne więzi gospodarcze pomiędzy poszczególnymi ziemiami Polski” (P11, s. 108; por. P12, s. 50–51; P13, s. 53–54).</p> <p>„Przewyciężenie piętrzących się trudności i tworzenie polskiego rynku wewnętrznego wymagało czasu” (P13, s. 54).</p>	<p>„Po odzyskaniu niepodległości nastąpiła szybka odbudowa i rozwój kolejnictwa” (P11, s. 108).</p> <p>„Państwo polskie [...] pokrywało wysokie wydatki drukiem coraz większej liczby banknotów. Za wzrostem liczby pieniądza nie podążał wzrost masy towarowej na rynku [...]. Od połowy 1923 r. rozpoczęła się hiperinflacja (gwałtowny spadek wartości pieniądza)”, (P11, s. 109; por. P13, s. 55).</p>	<p>„Już w końcu 1918 r. rozpoczęto budowę wagonów kolejowych w Ostrowcu Świętokrzyskim. Na początku lat dwudziestych produkcję parowozów podjęły fabryki w Chrzanowie, Warszawie i Poznaniu. Do końca 1924 r. zbudowano łącznie 168 km szlaków kolejowych” (P11, s. 108–109).</p> <p>W efekcie reformy walutowej W. Grabskiego:</p>

1	2	3
<p>„Najważniejszym celem rządu (W. Grabskiego) było opanowanie rozstroju gospodarczego [...]. Władzom pozostaje odpowiednia polityka celna, podatkowa i pieniężna. [...] Od uzdrowienia pieniądza należało więc zacząć” (P12, s. 58).</p> <p>„Tworzenie ogólnopolskiej gospodarki, kształtowanie nowych kierunków handlu zagranicznego po utracie rynku wschodniego i niemieckiego były działaniami długotrwałymi i wymagającymi przekształceń w wielu dziedzinach życia gospodarczego” (P11, s. 164).</p> <p>„Nową, ofensywną politykę gospodarczą zainicjował Eugeniusz Kwiatkowski, «gospodarczy dyktator» z końca lat trzydziestych. [...] Zwiększył udział państwa w podejmowaniu inwestycji” (P12, s. 117).</p>	<p>„Rząd pokrywał pieniądzem emitowanym bez pokrycia w kruszcach i towarach wydatki związane z funkcjonowaniem państwa i kosztami utrzymania wojska” (P12, s. 58).</p> <p>„Wstępem do poprawy pieniądza w Polsce był specjalny podatek majątkowy i obniżka kursu walut” (P11, s. 110).</p> <p>„Rząd ograniczył dotacje i bezwzględnie ściągał podatki” (P12, s. 58).</p> <p>W wyniku wojny celnej z Niemcami „spadek polskiego eksportu groził załamaniem gospodarki i niedawnej reformie walutowej” (P11, s. 110).</p> <p>„lewica sanacyjna z wice-premierem Eugeniuszem Kwiatkowskim na czele, zastosowała interwencjonizm państwowy jako środek do nakręcenia koniunktury gospodarczej. Postawiono na finansowane przez państwo inwestycje, które miały stać się kołem zamachowym całej gospodarki” (P13, s. 120).</p>	<p>„W kwietniu 1924 r. markę polską zastąpił złoty polski. Przy wymianie pieniędzy za 1 złotego płacono 1 800 tys. marek polskich” (P11, s. 110; por. P12, s. 58).</p> <p>„Utworzono Bank Polski, który jako jedyny spośród krajowych banków uzyskał prawo do emisji pieniądza” (P13, s. 56).</p> <p>„Szybka budowa portu gdyńskiego była nierozzerwalnie związana z osobą E. Kwiatkowskiego, od 1926 r. ministra przemysłu i handlu [...].</p> <p>W szybkim tempie zbudowano nowe nabrzeża i magazyny portowe” (P11, s. 111–112; por. P12, s. 117–118).</p> <p>„W Stalowej Woli produkowano żelazo i stal, w Mielcu – samoloty, w Rzeszowie – silniki, w Lublinie – samochody ciężarowe, w Starachowicach i Radomiu – uzbrojenie. W Rożnowie i Myszkowicach powstały elektrownie, a w Mościcach – zakłady azotowe” (P13, s. 121).</p>
<p>Analiza zawartości podręczników z lat 90., pisanych już w atmosferze dokonującej się transformacji ustrojowej po 1989 r., a także w cieniu rewizji niektórych ustaleń polskiej historiografii po 1945 r., prowadzi do wniosku, iż autorzy starają się w obiektywny sposób przedstawiać sytuację gospodarczą II Rzeczypospolitej. Pokazują trudności w realizacji celów polityki gospodarczej ówczesnych władz. Oszczędnie operują ocenami ich poszczególnych decyzji i projektów. Używają pochlebnych dla władz zwrotów językowych w rodzaju: „ofensywna polityka gospodarcza”, „uzdrowienie pieniądza”, czy „koło zamachowe całej gospodarki”. Niewątpliwie dostarczają młodemu czytelnikowi minimum obiektywnej wiedzy o realiach gospodarczych tamtych lat.</p>		
<p>„Po odrodzeniu Polski dawne powiązania gospodarcze z państwami zaborczymi zostały zerwane. Scalenie trzech ziem tak różnych od siebie pod względem gospodarczym było bardzo trudnym zadaniem” (P15, s. 90).</p>	<p>„Odbudowa kraju odbywała się przede wszystkim dzięki nieustannej pomocy zagranicznej, głównie z Francji, ale także z Włoch” (P14, s. 106).</p>	<p>„Utworzono Bank Polski, wprowadzono nową jednostkę monetarną – złoty [...]. Budowa portu w Gdyni [...] obok COP-u, była największą inwestycją II Rzeczypospolitej.</p>

1	2	3
<p>„Pierwsze lata niepodległości przyniosły szybkie wychodzenie polskiej gospodarki z kryzysu, odbudowę rolnictwa i przemysłu. Proces ten opóźniany był jednak z powodu braku pieniędzy w kraju” (P14, s. 106).</p> <p>„Aby zaopatrzyć zniszczony kraj we wszystkie niezbędne towary, nowe władze musiały stworzyć warunki do powstania wielu nowych gałęzi przemysłu” (P15, s. 90).</p> <p>„Rozwój gospodarki w II Rzeczypospolitej napotykał jednak na wiele przeszkód. Jedną z nich były odmienne waluty w każdym z zaborów [...]. W tej sytuacji przeprowadzenie reformy monetarnej stało się konieczne” (P15, s. 90–91).</p>	<p>„dodrukowywanie nowych banknotów nie mających pokrycia w towarach, doprowadziło do szybko postępującej inflacji (hiperinflacji) (P14, s. 106).</p> <p>„W 1924 r. rząd przystąpił do [...] reform ekonomicznych: przyspieszono pobieranie nadzwyczajnego podatku od majątku, zmieniono stawki podatkowe, podwyższono ceny biletów kolejowych, zlikwidowano niektóre ministerstwa, wprowadzono liczne cięcia budżetowe” (P14, s. 106).</p> <p>W. Grabski „przeprowadził reformę skarbowo-walutową państwa, wzmacniającą wartość polskiej waluty [...], zmniejszono wydatki na administrację i obniżono kurs walut” (P15, s. 91).</p> <p>„Pod kierownictwem Kwiatkowskiego stworzono plan czteroletni, który miał doprowadzić do rozwoju przemysłowego kraju” (P15, s. 109).</p>	<p>Oprócz portu przeładunkowego powstały tu: port wojenny, rybacki, specjalny basen żeglarski oraz stocznia” (P14, s. 107).</p> <p>„Do najważniejszych inwestycji [...] na terenie COP-u należą: gazociągi Jasło–Mościce, Sędziszów–Starachowice, rurociąg naftowy, zakłady Chemiczne w Mościcach koło Tarnowa, zakłady zbrojeniowe w Radomiu, Starachowicach i Sanoku, fabryka amunicji w Kraśniku, fabryka samochodów ciężarowych w Lublinie, fabryka samolotów w Mielcu, elektrownia wodna w Rożnowie na Dunajcu, huta żelaza w Stalowej Woli” (P14, s. 110; por. P15, s. 110)</p> <p>„Powstały linie lotnicze «Lot», a Polskie Koleje Państwowe były wzorem punktualności” (P15, s. 110).</p>
<p>W szkolnych podręcznikach historii z lat 2002–2007, ukazujących problematykę gospodarczą II Rzeczypospolitej, znalazły się rozważania, w przeważającej mierze, syntetyczne, bez nadmiaru faktów i uszczegółowień. Autorzy podają najważniejsze osiągnięcia ekonomiczne państwa w tym okresie. Wskazują na wysoki stopień trudności polityki gospodarczej prowadzonej przez władze. Wielokrotnie w narracji autorskiej analizowanych podręczników można odkryć elementy myślenia w kategoriach ekonomicznych. Służy temu terminologia z tej dziedziny nauki, pojawiająca się w toku wyjaśnień niewątpliwie trudnych mechanizmów życia gospodarczego każdego państwa.</p>		

\* Wybór podręczników historii ze szkoły podstawowej, gimnazjalnej oraz ponadgimnazjalnej do badań analitycznych (kolejność chronologiczna): G. Missalowa, J. Schoenbrenner, *Historia Polski. Materiały pomocnicze do klas IX, X, XI na rok szkolny 1951/52*, Warszawa 1952, 383 s. – podręcznik pierwszy (dalej: P1); M. Dłuska, J. Schoenbrenner, *Historia dla klasy IV*, Warszawa 1954, 208 s. (P2); J. Kwaśniewicz, J. Mężyk, J. Pawlik, K. Prochyra, H. Sędziwy, W. Spiechowicz, *Historia dla klasy VII*, Warszawa 1957, 184 s. (P3); H. Sędziwy, *Historia dla klasy VII*, Warszawa 1963, 264 s. (P4); R. Pietrzykowski, H. Sędziwy, *Krótki zarys dziejów 1870–1964*, Warszawa 1969, 275 s. (P5); R. Wapiński, *Historia dla klasy III liceum ogólnokształcącego, część pierwsza (od końca XIX w. do wybuchu II wojny światowej)*, Warszawa 1969, 302 s. (P6); M. Wojciechowski, *Historia dla klasy VIII*, Warszawa 1970, 248 s. (P7); R. Wapiński, *Historia dla klasy III liceum ogólnokształcącego, część druga oraz dla klasy III technikum*, Warszawa 1972, 279 s. (P8); A.L. Szcześniak, *Historia. Polska i świat naszego wieku. Książka pomocnicza dla klasy ósmej szkoły podstawowej*, Warszawa 1984, 398 s. (P9); J. Centkowski,

A. Syta, *Historia. Z naszych dziejów. Podręcznik dla klasy czwartej szkoły podstawowej*, Warszawa 1986, 164 s. (P10); T. Glubiński, *Historia 8. Trudny wiek XX*, Warszawa 1992, 367 s. (P11); J. Pilikowski, *Historia 1918–1939. Podręcznik dla szkół średnich*, Kraków 1996, 162 s. (P12); S. Sierpowski, *Historia najnowsza (1918–1997). Podręcznik dla szkoły średniej*, Warszawa 1997, 376 s. (P13); K. Przybysz, W.J. Jakubowski, M. Włodarczyk, *Historia dla gimnazjalistów. Dzieje najnowsze. Podręcznik. Klasa III*, Warszawa 2002, 294 s. (P14); J. Wendt, *Przez wieki. Podręcznik do historii dla klasy trzeciej gimnazjum*, Gdańsk 2007, 327 s. (P15).

Reasumując należy podkreślić, iż na przestrzeni minionych dziesięcioleci uczniowie regularnie znajdowali w szkolnych podręcznikach historii prezentacje polityki gospodarczej władz II Rzeczypospolitej. Najpierw była ona uwikłana w konteksty polityczno-ideologiczne. Z biegiem lat, stopniowo, spychano je na drugi plan narracji podręcznikowych. Od lat 80. ubiegłego wieku autorzy większości analizowanych podręczników zaczęli skupiać uwagę na zobiektywizowanej rekonstrukcji życia gospodarczego w dwudziestoleciu międzywojennym. Prezentowali niewątpliwe osiągnięcia władz na tym polu. Nie pomijali również jej błędów.

e-mail: nowarski@up.krakow.pl